

KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Wrzesnia. — Rok 1837.
Środa.

N^o 242.

Jutro, Podwyższenie Ś. Krzyża.
Pełnia.

Jutro w kościele XX. *Misjonarzy*, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z odpustem, iako w dniu Podwyższenia KRZYŻA Śgo. — W obec przyjaciół, onegdaj w kościele Ś. *Alexandra*, a następnie wedle obrządku Greckiego w cerkwi przy ulicy *Podwale*, odbył się ślub młodej pary, W. *Alexandra Prokopowicza* Urzędnika z biura JW. Gubernatora Woien; z WJPanną *Marjanną Siemieńską* Córką Obywatelską. — JO. Xzę *Michał Radziwiłł* przybył z zagranicy do Warszawy. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od A. złożono *sto rubli assygncyjnych*, dla prawdziwie biednych. — Wczoraj w obec Rodziny i licznych przyjaciół, na smętarzu Powązkowskim pochowano zwłoki ś. p. *Anny z Bonelów Gronau*, Wdowy po niedy *Fryderyku Gronau* b. Królewsko-Pruskim Radey Magistratu Miasta Warszawy, zmarłej naonegdaj w 83 roku życia. — Pozostały Syn wraz z Żoną, zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Katarzyny z Onakiewiczów Dietrich* Wdowy, jutro o godz. 10 z rana w kościele XX. *Kapucynów* odbyć się mające. — (Ar. nad.) Za tyloliczne wyswiadczone hojne wsparcia różnemi czasami Gminie *Pragskiej* Starozakonnych, w ostatku przez wystawienie znacznym nakładem ozdobnej nowej Bożnicy, i przytem domu muranego na umieszczenie Rabina i sług do dozoru tejże Bożnicy potrzebnych, w Przedmieściu Pradze dla pomnożenia chwały Bożej, składa też Gmina najczulsze dzięki JP. *Gabryelowi Bergsohn* fundatorowi. — Nauczyciel języka francuzkiego uwiadamia, że będzie trzymał Uczniów na stancji i stole, którzy pobierać będą korepetycje na wszystkie objekty iakie się w szkołach wykładają. Mieszkanie przy ulicy *Mazowieckiej* Nr 1346 w domu W. *Rosowskiego*, w pawilonie po prawej ręce na Im

piątrze. — Apteka *Teodora Hejnricha* i *Tomasza Trylskiego* w domu *Petyskusa* obok XX. *Reformatów*, ma zaszczyt uwiadomić osoby interesowane, iż prócz wody *Obersalzbrunn* przed kilką dniami nadeszłej, otrzymała również ostatnim transportem wodę *Emską Kraenchen*; *Adelheidsquelle* zaś wkrótce iest spodziewaną. W składzie powyższym wszelkie inne wody mineralne ieszcze są do nabycia, iako i sól morska i *karlsbadska*. — JPan *Halpert* dla poratowania zdrowia prosił Dyrekcją teatrów o pozwolenie udania się na dni 28, i takowe pozwolenie otrzymała. — Kurs wczorajszy: Imperjały Ross: zł. od 34 i pół do 34 gr. 20. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 22 do 19 gr. 24. Listy zasta: zł. od 96 gr. 22 do 97; kupon gr. 26 2/3. Oblig: udziałowe zł. od 405 do 407. Oblig: cząstkowe od 476 do 478.

Z Zakroczymia. — W dniu 9 b. m. odbył się obrzęd zaślubin w mieście tutejszem WJP. *Jana Kantego Stańskiego* z WJPanną *Eleonorą Skupską*. Młodą parę w obec Rodziców Panny młodej, licznie zgromadzonych krewnych i przyjaciół, oraz władzy miejscowej, *Proboszcz* tamedzny w Kościele parafjalnym połączyl węzłem małżeńskim, przedstawivszy iey w czułych wyrazach ważność nowo obranego stanu.

Z Obolic Kulna. — Dzień 26 Sierp: r. b. przeciął niegrzerwane pasmo siednio letnich cierpień, powołując przed tron Najwyższego STWORCY, JW. *Karolinę Wodzińską* z *Górskich*. Straciwszy jedyne Syna, czuła, kochająca, dobra, cnotliwa i wzorowamatka, strażę tę zdrowiem swem opłaciła. A tastrata tak bolesna wyłączaiać Ją na zawsze z grona tyłu familji znakomitych, których była jedyką ozdoba i koroną, z grona wielbiącego iey cnoty, duszę i przynioły za życia ieszcze odosobnionego, oddalonego od świata, żal i utyskiwanie

w sercach kochających ś. p. Karolinę rodziła. Lat 7 poświęciwszy BOGU wyłączonych od świata, dni życia swojego światobliwego, niosąc Mu codziennie od świtu aż do zmierzchu swe anielskie modły i czystą chwałę w kaplicy na czesć Przedwiecznego w swym domu utrzymywanej, tak jak z Bogiem i w Bogu żyła, zgasła opatrzona Jego śś. Sakramentami, a dusza pełna w Nim ufności wzniosła się do wiecznego życia; osierocając stroskaną matkę, strapionego i uwielbiającego Ją męża, zasmucone siostry, krewnych, włościan, biednych i liczne sieroty których matką, opiekunką i dobrodziejką była. Chorzy, strapieni, dotknięci wypadkami, ubogie wdowy, obciążone dziećmi matki, iak od Bóstwa niewidzialnego w odległych nawet okolicach pocieszani wielbili Jej imię nieznając nawet swego aniola opiekuna. Przeigta dziś żalem ięczy okolica, opłakuie matka swą córkę, mąż cnotliwą i przywiązaną żonę, opłakuie siostry, obywatele wzorową sąsiadkę, przyjaciele czułą przyjaciółkę, płaczą włościanie, biedni i sieroty swej matki i dobrodziejki. Żyjesz więc Karolino w sercach naszych i żyć wiecznie będziesz, bo pamięć twych cnot podawana późnym pokoleniom, przetrwa w sercach wielbiących cnoty najtrwalsze pomniki. A przechodzeń daleki posłyszawszy wspomnienia twych dobrodziejstw, cnot, czynów, opieki, błogostawie będzie twe imię, które Przedwieczny Stwórca wynagradzając twe cnoty, twoie boleści, cierpienia, twoie pobożne modły i poświęcone Mu życie w poczet wybranych policzy. Rzucając tę gałązkę cyprysu na grób twój, zlewam je łzami wdzięczności, uczestnik twej opieki, twych dobrodziejstw powtarzam: Kto żył dla BOGA i ludzkości, ten żyć wiecznie z Bogiem i w sercach ludzkich będzie. Pokój twym ci niom! odległe wieki ieszcze powórzają. ***

Niemcy. — Xłę Oranji 3 b. m. przeieźdżał przez Disseldorf do Szwajcarji. — Cholera w Berlinie nie ustaie; w Wrocławiu nieco się

zmniejszyła. — Arcy-Xłę Jan między innymi podarunkami przeznaczonemi dla Sułtana, złoży mu także wybór narzędzi matematycznych i optycznych. — 23go z. m. rozstał się z tym światem w Warmbrun Jan Bogumił Korn sławny Księgarz.

Hiszpanja. — Naczelnik karlistowski Uranga zdobył Penicerradę, 300 ieńców, 4 armaty i amunicja, wszystko to stało się jego łupem. — Izabellistowski Jenerał Karądele opuścił Witorję, celem udania się do Kastylji. — W Pampelunie 28 z. m. trwały rozruchy. — Pułkownik Aspiroz mianowany dowodzącym Jenerałem w prowincji Segowji. — Królowa miała ofiarować 30,000 realów z własnej skatufy dla popierania nowego ministerstwa. — Żołnierze Espartera po otrzymaniu zaległego żołdu, iuż opuszczają okolice Madrytu. — Pampeluna ogłosiła Nawarrę niezawisłą. Władzę wojskową i cywilną oddano w ręce Pułkownika Pena. Tymczasem buntownicy nałożyli kontrybucją 200,000 piastrow na mieszkańców uchodzących za Karlistów. Jenerał Jriarte, Wice-Król Nawarry, wyruszył z Puente la Reina do Pampeluny, i spodziewał się, że potrafił poskromić wyniosłość Pułkownika Pena i przywrócić dawny porządek. — Jenerał Espartero ieszcze nie zmienił swojej pozycji przy Torre Laguna. — Zarzątcę osmielony zamieszaniem zaszłem w wojsku izabellistowskim, przebiega kraj między Mediną i Watadolid. — Głoszą że Anglicy zamysłają obsadzić Ceutę. — Jenerał Kwilez miał umrzeć w skutku otrzymanych ran wostatniej nieszczęśliwej bitwie, stoczonej przez Jenerała Kjuerens. Ostatni Jenerał także jest raniony.

Francja. — O Xięciu Orleanskim z pewnością donoszą, że nie będzie należał do 2ej wyprawy Konstantyńskiej. — Achmet Bej iedyntie osmielił się na wiadomość o wypłynieniu eskadry tureckiej z Sztambułu; lecz rząd francuski rozkazał Admiralom Gallou i Laland aby zażądali, a w razie potrzeby zmusili do powro-

tu flotyllę *Rapudana* Baszy. Główne dowództwo nad nową wyprawą miał otrzymać Jenerał *Danremq*. Jenerał-Porucznik *Wale* dowodzić będzie artylerją, a Jenerał-Porucznik *Ftery* inżynierją. Pod naczelnictwem pierwszego otrzyma komendę Jenerał-Maior Margrabia *Karman*, a pod naczelnictwem drugiego Jenerał-Maior *Lamy*. — Jenerał Maior Margrabia *Kastelbaiak* mianowany dowodzącym Jenerałem w departamencie *Mozeli*. — Minister oświecenia *P. Salwandy*, *P. Kuzę* i Prezes Rady *P. Mole*, udali się do obozu w *Kapież*. — Spokojuść w *Nordo* ma już być przywróconą. — Chole-
ra w *Marsylji* znacznie się wzmaga. — Król-
wicz Xżę Nemur już dnia 5 b. m. miał odje-
 chać do *Afryki*. — *Gazeta francuzka* mniema,
 że nowa wyprawa *Konstantyńska* w zły czas
 została zamierzoną, ponieważ niepogody w *Afryce*
 znowu wkrótce się zacząną, co równie
 jak przy pierwszej wyprawie może się stać
 zgubnem dla wojska, a powtóre ponieważ *Ach-
 met* *Bej* mocniejszy teraz jest wsile moralnej,
 to jest odwadze, skutkiem ostatnich zabiegów
 ze strony *Francji* ozwarcie lubo niekorzystne-
 go dla niej traktatu. — Nieporozumienia z rzą-
 dem neapolitańskim już zupełnie są załatwio-
 ne. Statki parowe krążące między *Marsylją* i
 wschodem, odtąd będą uważane w portach sy-
 cylijskich nie iako handlowe, ale iako rządo-
 we, a tem samem będą wolne od rozmaitych
 uciążliwych podatków — 3go b. m. to jest w
 niedzielę, zebrano na kolei żelaznej do *S. Zer-
 me* 25,000 fr. dochodu. — Hrabia *Kampuzano*
 3 b. m. po otrzymaniu wiadomości z *Ma-
 drytu* i z *Pampeluny*, miał 2 godzinną kon-
 ferencję z Ministrem spraw zagranicz. — Inte-
 resa papierami hiszpańskimi dość dobrze się
 odbywają na giełdzie paryzkiej; spekulanci
 mniemają albowiem, że gdyby nawet *Don Ka-
 rol* zwyciężył, tedy uzna dług kraini.

Anglja. — Królowa wraz z Królem *Belgickim*
 4go b. m. odbyła konną przejazdkę. Xiężna
Kent i Królowa *Belgicka* towarzyszyły jej po-

wozem. Przed ukończeniem jednak tej prze-
 jazdki napadła ich gwałtowna burza połączo-
 na z gradem. — W Tunelu już na 240 stóp
 wyczerpano wodę. — Królowa Igo b. m. przy-
 mowała Xięcia *Karola Lichtenstejn* w zamku
Windsor. — Hrabia *Durham* iak każdej iesieni,
 cierpi teraz na słabość piersiową; radzono mu
 aby na kilka tygodni udał się do *Francji* lub
Włoch. — W fabryce gazu na *Foxalu* w *Lon-
 dynie*, wybuchł gwałtowny pożar; ogień iednak-
 że niedoszedł gazometrów i dla tego oświecenie
 miasta gazem żadnej niedoznaie przeszkody. —
 Straszna burza w tych dniach panowała nieda-
 leko stolicy, kilku ludzi zostało zabitych pio-
 runem. — 400 członków z towarzystwa trzeź-
 wości; odbyło w tych dniach przejazdkę na
Tamizie; w czasie której iedynie rozweselano
 się herbata, kawą i wodą. Członkowie ci chcie-
 li także wciągnąć do swojego towarzystwa lu-
 dzi z okrętu *Verkury*, kapitana *Turner*, lecz
 namowa skutkowała tylko na sterniku, który
 też został ozdobiony honorowym medalem u-
 miarkowania. Kapitan zaś odpowiedział, iż lu-
 bo jest głównym nieprzyjacielem pijaństwa, ied-
 nakże to bynajmniej go nie wstrzyma kiedy
 wychylić szklankę wina. — Wiadomości z *Li-
 sbony* zapewniają, że nastąpi pojednanie między
 rozdziwionemi stronnictwami. — Doniesienie o
 śmierci Margrabie: *Waterford* było bezzasadne.

Rozmaitości. — Niedawno zawołano na pró-
 żny kabryolet przy ulicy *Sgo Ludwika* w *Pa-
 ryzju*, stangret zatrzymał się, a człowiek z pa-
 kietem aktów pod pachą, bardzo zakrawający
 na spekulanta, wskoczył i niał powóz na dzień
 cały. Zadowolony stangret zacina konie, i dalej
 rusza przez miasto. Koniowi już o 10ej ledwo
 tchu starczyło; wtem spekulant zatrzymał się
 u restauratora, dla oczekiwania przyjaciela: 3
 godziny trwało śniadanie, kilka szklanek wina
 dostało się także woźnicy, tak iż tenże iak naj-
 lepiej mógł tylko rozmawiać o swoim panu.
 Po śniadaniu wskoczył spekulant, znowu do po-
 wozu; interesy trwały do godziny 5ej, nakoniec

zawołał: „Na ulicę *Klisy*, tam zostaniemy.“ Jle tylko koi dozwoili, pospieszono na tę ulicę. Spekulant wysiada, płaci za naiem powozu, a schwylicwszy biednego zlékłego stangreta za koiwierz, zawołał: Jesteś moim aresztantem! i pokazał wexel którego biedak wcale zapomniał zapłacić. Tego to sposobu użył ów mniemany spekulant, który był tylko sługą sądowym, dla zabezpieczenia się osoby woźnicy i przywabić go na ulicę gdzie jest więzienie dłużników; albowiem w przeciwnym razie mógłby ostatni się spoztrzeć i wymknąć z ławością. — Znakomity wiedeński Artysta dramatyczny *Auszie* przedstawił w *Dzienniku* szereg ról gościnnych. — Spiewaczka *Szreder Dewrjen* wróciła z *Londynu* z nader nadwzroczonem zdrowiem i dla portatowania onego udała się do *Cieplie*. — W *Nottingham* nagle umarła młoda i ładna Dama; lekarze w złożonym raporcie oświadczyli, że śmierć jej nastąpiła w skutku zbyt niegodnego *szmrowania* się. — W nocy z 28 z. m. spadła gwałtowna ulewa na belgiicki obóz pod *Bewerio*, całe namioty zostały porwane pędem wody. — W *Berlinie* 9 b. m. przedstawiono komedię *Dwaj rozstargnieni* i balet *Robinson*; widowisko zaczęło się o 2ej z południa!

S Z A R A D A.

Czwarta z łwszą okrywa, *trzecie* wspan litera, *Pierwsza z łtą* przykrywa, nakrywa, iak chcecie, *2ga z łtą* zaś w kartach, daie, lub zabiera, *Wszystko* rośnie w ogrodzie; to łatwo zgodnicie, (*Łesza Szarada Basella*).

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Adamowicz Wik: Dzie: z Bartoszewki; Rajski Emil Dzie: z Drzewicy; Gradowski Alex: Dzie: z Stawu; Deskurowa Bar: Dz: z Rudy; Borowski Woj: Dz: **D O N I E S I E N I A.**

Dwie Osoby idące do Wilna, poiażdem wygodnym, żądają kompanji do podróży na koszt wspólny. Wiadomość u Buszewskiego, ulica Grzybowska Nr 1055.

W dniu 2/14 Września r. b. o godzinie 4 z południa w Warszawie przy ulicy Zielonej w domu pod Nr 1411, sprzedane będą przez publiczną Licytację prawnie zajęte Ruchomości a mianowicie Rądle, Garczki miedziane, Stół, Kanapa, Szafa, Krzesła, Kantomerek, Szlaban, Łózka, Baranki czarne, Płaszcz,

Lichtarz mosiężny, Lusterko, Rygaly sklepowe i Szlafroczek damski. *Walenty Supryniewicz* K.

W dniu 2/14 Września r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Przechodniej Nr 950, prawnie zajęte Ruchomości iako to: Łózka, Kanapy, Krzesła, Lanszafy, Zegary, Stoliki, Kantomorki, i t. p. również w dniu 3/15 Września r. b. o godzinie 10tej z rana przy ulicy Dobrej pod Nr 2814, zajęte Ruchomości to jest: Stoły, Łózka, Szafy, Szykwasy, Wódki różnego gatunku, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną. *Stanisław Żukowski* K.

Ktoby z wyieżdżających Osób do Rossji, potrzebował wspólnika podróży, dowie się o nim pod Nr 650, przy ulicy Przejazd, życzący wyiechać nazywa się Alexander Zagórski.



Sprzedaż Sądowa Nieruchomości pod Nr 737/8, na rogu ulicy Rymarskiej i Leszno położonej, w drodze działów między SSmi p. Jana Daniela Heürich przedsięwziętych nastąpi w dniu 3/15 Września r. b. 1837 o godzinie 4 z południa iako terminie do ostatecznego jej przysądzenia oznaczonym, a to przed W. Kłodnickim Sędzią Trybunału C. I. J. Gubernji Mazowieckiej do tej czynności delegowanym w miejscu posiadzeń tegoż Trybunału w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 549, odbywanych w Wydz. L. Warunki sprzedaży tej Nieruchomości i objaśnienia o niej mogą być przejrzanemi tak u W. Dutkiewicza Pisarza Trybunału, iako też u W. Wojciechowskiego Mecenasa Nr 600 i W. Niedziatkowskiego Adwokata przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1778 Lit: A. w Warszawie zamieszkałych. Dom ten położony w najkorzystniejszej i najludniejszej części miasta, w śród wszystkich blisko główniejszych Dekasterji Rządowych, zajmuje w sobie 12 znacznych Lokali prócz urządzonych wzorowo Warsztatów Stolarskich i obszernej Sali na Biuro Rządowe wynajmowanej, przynosić może przeszło złp: 18,000 rocznego dochodu po odtrąceniu wydatków. Licytacja zacznie się od sumy złp. 149,582 iako wartości przez biegłych wynalezionej. Chcący przystąpić do licytacji winni złożzyć na wadjuum summe 15,000.

3 POKOJE na dole z Pivnicą, Drwalnią, lub 2 POKOJE na dole od Sgo Michała do naigcia przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2641 lit. B.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 19. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Wexel*. 3ci raz *Rycerz i Wieszczka*.

ORKIESTRA WROCŁAW: dziś w Królikarni.

Dziś u Grassowa, **WIECZÓR MUZYKALNY.**

W hotelu Wileńskim **MIKROSKOP** P. *Szumann*